

Jutrzenka

Bądź z serca pozdrowiona ojczysta święta mowo!



**NARODOWE CZYTANIE
w Bibliotece im. Adama Mickiewicza
w Kiszyniowie**

Marszałek Władysław Ortyl z wizytą w Mołdawii



Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl przebywał z kilkudniową wizytą w Republice Mołdawii. W ramach wizyty odbyły się spotkania na forum Komitetu Regionów podczas szczytu CORLEAP, a także inauguracyjne posiedzenie Wspólnego Komitetu Konsultacyjnego KR-Mołdawia. Dopelnieniem programu wizyty były rozmowy z Ambasadorem RP w Kiszyniowie Tomaszem Kobzdejem oraz przedstawicielami mołdawskiej Polonii.

Głównymi tematami dyskusji podczas CORLEAP były przeciwdziałanie zagranicznym manipulacjom informacyjnym i dezinformacji, wyzwania związane ze sztuczną inteligencją w środowisku medialnym oraz wzmacnianie odporności wspólnot lokalnych.

Podczas konferencji dokonano także oficjalnej inauguracji EPAPA (Eastern Partnership Academy for Public Administration) tj. unijnej inicjatywy szkoleniowej skoncentrowanej na podnoszeniu kwalifikacji i potencjału kadrowego urzędników szczebla lokalnego i regionalnego w krajach Partnerstwa Wschodniego.

W ramach wydarzenia odbyło się również posiedzenie inauguracyjne Wspólnego Komitetu Konsultacyjnego pomiędzy Komitetem Regionów a Republiką Mołdawii. Obrady otworzyły wystąpienia m.in. Prezydent Republiki Mołdawii Mai Sandu oraz nagranie wideo Przewodniczącej Komitetu Regionów Katy Tüttő.



Podczas panelu poświęconego wnioskowi z reformy administracji publicznej w państwach członkowskich UE i krajach stowarzyszonych marszałek Władysław Ortyl podzielił się polskimi doświadczeniami w zarządzaniu funduszami europejskimi.

– Aż 44% środków europejskich trafiających do naszego kraju jest wdrażanych z poziomu regionalnego. My, jako samorząd, sprawnie wykorzystujemy i przekazujemy te fundusze na poziomie lokalnym. Jest to duży poziom decentralizacji, rzadko spotykany w innych krajach. Ten mechanizm pokazuje, jak wielką rolę odgrywa sprawna administracja na poziomie regionów. W Europie coraz częściej podnosi się tematy związane z kwestiami bezpieczeństwa i ochrony. Przedstawiane są nowe zadania dotyczące zabezpieczenia miejsc, szkoleń czy walki z prowokacjami. Samorząd coraz częściej musi włączać się aktywnie w te działania. To sprawia, że współczesna administracja powinna elastycznie reagować na zmieniające się otoczenie i potrzeby obywateli – mówił.

Obrady zakończyły się przyjęciem Wspólnej Deklaracji wyznaczającej dalsze kierunki współpracy i wsparcia dla procesu akcesyjnego Mołdawii do Unii Europejskiej.

Marszałek spotkał się również z przedstawicielami polskiej dyplomacji oraz środowisk polonijnych. Rozmawiał z Ambasadorem Nadzwyczajnym i Pełnomocnym RP w Republice



■ Ambasador RP Tomasz Kobzdej, prezes Stowarzyszenia „Polska Wiosna w Mołdawii” Oksana Bondarczuk, marszałek Władysław Ortyl, konsul RP Ewa Kaczan-Winiarska

Mołdawii, Tomaszem Kobzdejem, pełniącym tę misję od 2022 roku. Wizyta była również okazją do spotkania ze Stowarzyszeniem „Polska Wiosna w Mołdawii”, reprezentowanym przez prezes Oksanę Bondarczuk – wieloletnią działaczkę polonijną odznaczoną Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP. Działająca od 2005 roku w Kiszyniowie organizacja stanowi filar integracji rozproszonej polskiej diaspory (m.in. z Kiszyniowa, Bielc, Komratu czy Styrczy). Jest głównym organizatorem corocznego Festiwalu „Polska Wiosna w Mołdawii” (uznawanego za wizytówkę polskiej kultury w tym kraju), a także patronuje licznym inicjatywom edukacyjnym oraz międzypokoleniowemu zespołowi artystycznemu „Wesołe Babcie”.

Ponadto, marszałek zwiedził Miejską Bibliotekę im. Adama Mickiewicza w Kiszyniowie. Biblioteka funkcjonuje od 2007 roku i jest filią biblioteki miejskiej.

tekst i zdjęcia: SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO



■ Marszałek Władysław Ortyl podczas spotkania z polonijnym zespołem „Wesołe Babcie”

W NUMERZE

- **Wiadomości.** Marszałek Województwa Podkarpackiego Władysław Ortyl z wizytą w Mołdawii 2
- **Temat z okładki:**
 - „Dziady” Adama Mickiewicza połączyły pokolenia. Narodowe Czytanie w Kiszyniowie 5
 - Najważniejsze informacje o edycji 2026 6
 - Vocile „Străbunilor”. Adam Mickiewicz la Lectura Națională 2026 7
- **Literatura.** Jak zrozumieć „Dziady”? O miłości, cierpieniu i wolności w dramacie Adama Mickiewicza 10
- **Wiadomości:**
 - Młodzi liderzy z Mołdawii zdobywali doświadczenie w Polsce 13
 - „PAMIĘĆ, KTÓRA ŁĄCZY”. Ogólnopolskie Spotkanie Środowisk Kresowych 16
- **Kronika polonijna:**
 - Narodowe Czytanie w ośrodkach polonijnych Naddniestrza 18
 - Narodowe Czytanie w Gagauzji 19
- **Aktualności:**
 - Dzień Sienkiewicza w Raszkowie 20
 - Miłość i przyroda w poezji i polskiej piosence 21
- **Fotorelacja.** Święto płonów w Słobodzie-Raszkowie 22
- **Tradycje znane i te zapomniane.** Niezwykła historia dożynek w Polsce 23
- **Zakochaj się w Polsce.** Górskie jezioro w Tatrach 26

ZDJĘCIE NA OKŁADCE:

Narodowe Czytanie 2026 w Bibliotece im. Adama Mickiewicza w Kiszyniowie. Autor: Maia Stati-Șchiopu



Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026-2027 roku



Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Senatu RP oraz Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego.



„Dziady” Adama Mickiewicza połączyły pokolenia – Narodowe Czytanie w Kiszyniowie

W niedzielę, 6 września 2026 roku, Biblioteka im. Adama Mickiewicza w Kiszyniowie stała się miejscem wyjątkowego spotkania z polską literaturą, językiem i kulturą.

W ramach Narodowego Czytania licznie zgromadzona Polonia kiszyniowska wspólnie pochyliła się nad jednym z najważniejszych dzieł polskiego romantyzmu – „Dziadami” Adama Mickiewicza. W wydarzeniu uczestniczyło około 60 osób. Swoją obecnością uroczystość zaszczylicili Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Republice Mołdawii Tomasz Kobzdej oraz Konsul RP Ewa Kaczan-Winiarska. Obecni byli również nauczyciele kierowani do pracy w Mołdawii przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą: Urszula Brożek, Marta Koterska i Mirosław Szczęśniak.

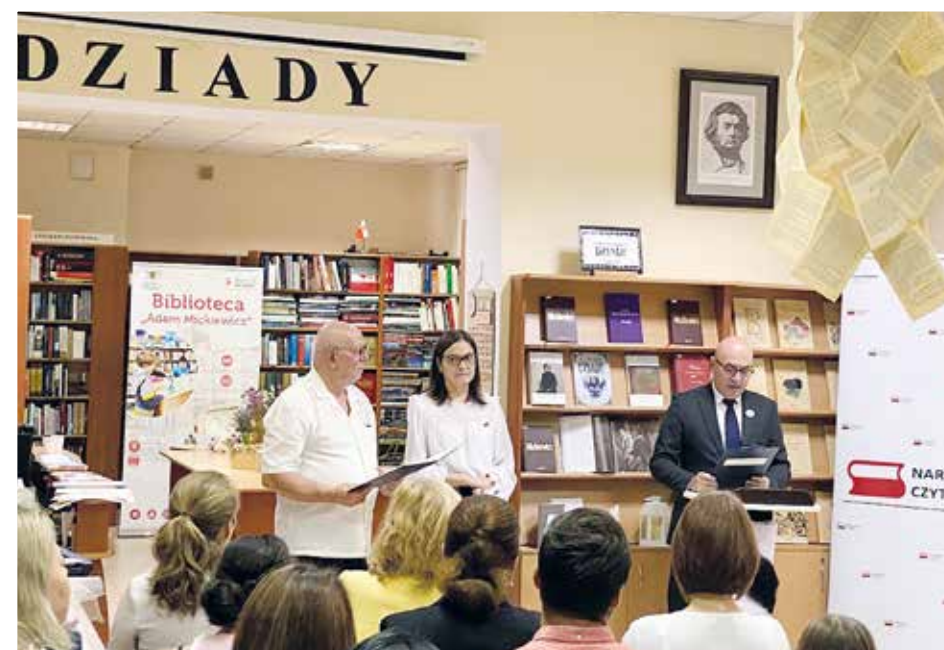
Szczególność spotkania stanowił jego międzypokoleniowy i wielojęzyczny charakter. Fragmenty dramatu w języku polskim czytała młodzież z kiszyniowskich liceów, a także dorośli słuchacze uczący się języka polskiego. Dla wielu z nich publiczne zmierzenie się z tekstem Mickiewicza było nie tylko spotkaniem z wielką literaturą, lecz również okazją do zaprezentowania swoich umiejętności językowych.

Twórczość polskiego wieszcza zabrzmiała tego dnia również w języku rumuńskim. Dzięki temu „Dziady” przekroczyły granice jednego języka i jednej wspólnoty, stając się przestrzenią spotkania kultur. Słowa Mickiewicza – mówiące o miłości, cierpieniu, pamięci, wolności i ludzkim losie – po raz kolejny pokazały swoją ponadczasowość i uniwersalny charakter. Narodowe Czytanie w Kiszyniowie było czymś więcej niż tylko wspólną lekturą dramatu. Stało się prawdziwą uczcą duchową, podczas której spotkały się różne pokolenia Polonii, uczniowie i ich nauczyciele, przedstawiciele polskiej dyplomacji oraz przyjaciele polskiej kultury.

Takie wydarzenia mają dla środowiska polonijnego w Mołdawii szczególne znaczenie. Przypominają, że język polski i literatura są nie tylko przedmiotem nauki, ale również żywą przestrzenią budowania więzi, pamięci i poczucia wspólnoty. Tego wrześniowego popołudnia w Bibliotece im. Adama Mickiewicza można było przekonać się o tym w sposób szczególny. A słowa naszego narodowego wieszcza, wypowiedziane przez młodzież i dorosłych – po polsku i po rumuńsku – zabrzmiały w Kiszyniowie wyjątkowo mocno, przypominając, że wielka literatura potrafi łączyć ludzi niezależnie od wieku, języka i miejsca, w którym żyją.

Mirosław Szczęśniak, nauczyciel kierowany ORPEG





NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE O EDYCJI 2026

Lektura:
„Dziady”
Adama Mickiewicza.

Główne wydarzenie:
Finał akcji z udziałem
Pary Prezydenckiej
rozpoczął się
o godz. 12:00
w Warszawie
przed pomnikiem
Adama Mickiewicza
na Krakowskim
Przedmieściu.

Zasięg:
W całospołeczną
akcję tradycyjnie
włączyły się
szkoły, biblioteki,
ośrodki kultury
oraz społeczności
polonijne
na całym świecie.

Audiobook:
Z okazji tegorocznej
odstony
przygotowano
specjalny audiobook
z recytacją
w wykonaniu
Mariusza
Bonaszewskiego
i Doroty Landowskiej.
Na specjalnym
kanale w serwisie
YouTube każdy
może odsłuchać
tegorocznej lektury
w formie audiobooka.

**Lektura
na kolejny rok:**
Podczas finału
ogłoszono, że
w 2027 roku
będziemy wspólnie
czytać „Lorda Jima”
Josepha Conrada.



Vocile „Străbunilor” – Adam Mickiewicz la Lectura Națională 2026

*„Eu și patria-s totuna:
Mă cheamă Milion – căci pentru milioane
lubesc și îndur cătușe.”*

Adam Mickiewicz, „Dziady”

La Biblioteca de cultură și literatură polonă „Adam Mickiewicz” din Chișinău, cea de-a XV-a ediție a Lecturii Naționale a fost dedicată uneia dintre operele fundamentale ale romantismului polonez – „Dziady” („Străbunii”) de Adam Mickiewicz. Aproximativ 70 de participanți au dat glas textului lui Mickiewicz, în polonă și română, transformând lectura într-o adevărată sărbătoare a literaturii și culturii poloneze.

O operă născută din memorie și tradiție

Puține opere ale literaturii poloneze au o încălțură simbolică atât de puternică precum „Dziady”. Ciclul dramatic al lui Adam Mickiewicz, elaborat între 1820 și 1832, îmbină tradiția populară, spiritualitatea, iubirea romantică și lupta pentru libertate. Opera este alcătuită din mai multe părți, scrise în perioade diferite, care nu urmează ordinea cronologică a acțiunii.

Titlul însuși trimite la un vechi ritual popular polonez dedicat strămoșilor. „Dziady” era o sărbătoare în cadrul căreia oamenii încercau să intre în legătură cu spiritele celor morți, oferindu-le hrană, băutură și cântece. Mickiewicz a preluat elemente ale acestei tradiții și le-a transformat într-o operă literară în care lumea celor vii și lumea celor morți se întâlnesc.

Dar „Dziady” nu este doar despre spirite și rituri. În profunzimea sa, opera vorbește despre condiția umană, iubire, suferință, responsabilitate morală, memorie și libertate.

De la iubirea nefericită la lupta pentru libertate

În partea a II-a, ritualul „Dziadów” devine cadrul unor întâlniri între cei vii și spiritele celor morți. Aparițiile lui Józio și Rózia, ale Regelui cel Rău și ale Zosiei transmit lecții despre viață, suferință, compasiune și iubire. Pentru Mickiewicz, experiența umană nu poate fi despărțită de responsabilitatea morală față de ceilalți.

În partea a IV-a, accentul se mută asupra iubirii romantice și a destinului lui Gustaw, eroul marcat de drama unei iubiri neîmplinite.





Însă adevărata dimensiune națională a operei se afirmă în partea a III-a, scrisă la Dresda în 1832. Aici, drama personală se transformă într-o dramă a întregului popor. Gustaw devine Konrad – poetul și îndrăgostitul nefericit se transformă într-un patriot care își asumă suferința națiunii și lupta pentru libertatea ei.

Marea Improvizatie, una dintre cele mai cunoscute secvențe ale operei, îl prezintă pe Konrad într-o confruntare dramatică cu Dumnezeu. El dorește puterea de a-și salva poporul, asumându-și suferința acestuia. În contrapunct, Viziunea Părintelui Piotr introduce ideea mesianismului național și imaginea Poloniei ca „Hristos al națiunilor”.

Astfel, „Dziady” devine o operă despre un popor care își caută libertatea, dar și despre puterea individului de a se sacrifica pentru o cauză mai mare decât propria existență.

Mickiewicz – poetul și conștiința unei națiuni

În secolul al XIX-lea, când Polonia fusese împărțită între imperiile țarist, austriac și prusac, literatura a devenit una dintre formele prin care identitatea națională putea fi păstrată și transmisă. Adam Mickiewicz a exprimat cu o forță aparte aspirațiile, suferințele și dorința de libertate ale poporului polonez.

Opera sa a devenit, în timp, un reper al culturii poloneze, iar poetul a fost considerat încă din timpul vieții un adevărat conducător spiritual al poporului său. În același timp, Mickiewicz a fost un susținător al prieteniei și solidarității dintre popoare și al luptei lor pentru libertate.

De aceea, lectura „Dziady” astăzi înseamnă mai mult decât redescoperirea unei capodopere literare.

Înseamnă revenirea la întrebări care rămân actuale: *Ce înseamnă libertatea? Ce datorie avem față de memoria celor care au fost înaintea noastră? Cât de mult poate schimba un om destinul comunității sale?*

„Dziady” răsună la Chișinău

Aceste întrebări au prins viață la Biblioteca de cultură și literatură polonă „Adam Mickiewicz”, unde Lectura Națională 2026 a reunit aproximativ 70 de participanți.

Fragmentele din „Dziady” au fost citite în limba polonă și în limba română, oferind publicului posibilitatea de a descoperi frumusețea textului original și, în același timp, de a-l recepta în limba română.

Evenimentul s-a bucurat de prezența unor invitați deosebiți: Excelența Sa domnul Tomasz Michał Kobzdej, Ambasador al Republicii Polone în Republica Moldova, doamna Ewa Kaczan-Winiarska, Consulul Republicii Polone la Chișinău, precum și domnul Iurie Bodrug, fost Ambasador al Republicii Moldova în Polonia, împreună cu doamna Valentina Bodrug.

Alături de comunitatea bibliotecii au fost reprezentanți ai instituțiilor bibliotecare și academice: Mariana Harjevschi, directoarea Bibliotecii Municipale „B.P. Hasdeu”, Lidia Kulikovski, conferențiar universitar, doctor în biblioteconomie, Eugenia Bejan, directoarea Bibliotecii Naționale pentru Copii „Ion Creangă”, precum și lectorii de limbă polonă de la Chișinău – Mirosław Szcześniak, Urszula Brożek, Piotr Pyzel și Marta Koperska.

Au participat, de asemenea, parteneri, prieteni ai bibliotecii, cititori și iubitori ai literaturii poloneze, transformând evenimentul într-o întâlnire a unei comunități unite prin aceeași pasiune: cartea și cultura poloneză.



O tradiție care unește Polonia și Republica Moldova

Campania Lectura Națională, organizată anual în Polonia și în comunitățile poloneze din întreaga lume, este mai mult decât o inițiativă de promovare a lecturii. Este o modalitate de a readuce marile opere ale literaturii poloneze în spațiul public și de a le face accesibile unor noi generații de cititori.

La Chișinău, această tradiție a căpătat de-a lungul anilor o semnificație aparte. Biblioteca „Adam Mickiewicz” a devenit un spațiu în care literatura poloneză poate fi citită, ascultată și descoperită într-un dialog permanent cu publicul din Republica Moldova.

Iar alegerea operei „Dziady” pentru ediția din 2026 a fost una simbolică. O carte despre memorie și strămoși, despre suferință și speranță, despre identitate și libertate a fost citită într-un spațiu care poartă chiar numele autorului său.



Literatura trece dincolo de frontiere

Un aspect interesant al recepției lui Mickiewicz în spațiul românesc îl reprezintă și legătura cu scriitorul Gheorghe Asachi, care a tradus opera poetului polonez și s-a inspirat din „Dziady” pentru creația sa „Moșii – Sâmbăta Morților”. Astfel, ecoul „Străbunilor” a ajuns, încă din secolul al XIX-lea, și în literatura română.

Această întâlnire dintre cele două culturi a fost continuată simbolic la Biblioteca „Adam Mickiewicz”, unde textul lui Mickiewicz a răsunat în două limbi.

„Dziady” ne-a reamintit că marile opere literare nu rămân captive în timpul sau în locul în care au fost create. Ele călătoresc, se traduc, se transformă și își găsesc mereu noi cititori.

La Chișinău, în cadrul Lecturii Naționale 2026, „Străbunii” au devenit o punte între trecut și prezent, între Polonia și Republica Moldova, între limba polonă și limba română. Pentru Biblioteca de cultură și literatură polonă „Adam Mickiewicz”, această ediție a fost o confirmare în plus că lectura poate uni oameni, culturi și generații.

Evenimentul a fost realizat cu sprijinul Ambasadei Republicii Polone la Chișinău, prin cofinanțarea oferită în cadrul Proiectului de finanțare a acțiunilor comunitare poloneze – 2026.

Mulțumim tuturor celor care au fost alături de noi și au făcut posibilă această sărbătoare a lecturii, literaturii și culturii poloneze!

Fotografiile de la eveniment surprind atmosfera acestei întâlniri speciale și pot fi descoperite în albumul publicat pe pagina de Facebook a Bibliotecii „Adam Mickiewicz”.

Svetlana Gumeni

Director Biblioteca „Adam Mickiewicz” din Chișinău

JAK ZROZUMIEĆ „DZIADY”?

O miłości, cierpieniu i wolności w dramacie Adama Mickiewicza

„Dziady” Adama Mickiewicza należą do najważniejszych, ale jednocześnie najbardziej złożonych dzieł polskiego romantyzmu. Dla wielu czytelników pozostają przede wszystkim lekturą szkolną – trudną, pełną symboli, duchów, historycznych odniesień i filozoficznych idei. Tymczasem warto spojrzeć na ten niezwykle cykl nieco inaczej. Jest to bowiem opowieść o człowieku, który kocha, cierpi, buntuje się, poszukuje sensu własnego losu, a w końcu zaczyna postrzegać swoje życie jako część historii całego narodu. Dramat powstał przez kilkanaście lat, w latach 1820-1832, a ich kolejne części były ściśle związane zarówno z biografią Mickiewicza, jak i z dramatycznymi wydarzeniami historycznymi epoki. Nie tworzą jednej, chronologicznej opowieści. Poszczególne części powstały w różnym czasie, zmieniała się również ich tematyka. Łączą je jednak powracające motywy: świat żywych i umarłych, miłość i cierpienie, wina i odpowiedzialność, a wreszcie walka o wolność Polski. Aby lepiej zrozumieć „Dziady”, warto więc prześledzić drogę, jaką wraz ze swoim bohaterem przeszedł sam Mickiewicz – od fascynacji ludową tradycją i dramatu nieszczęśliwej miłości do wielkich pytań o los narodu, sens cierpienia i cenę wolności.

Między światem żywych i umarłych – część II

Części II i IV, nazywane „Dziadami” wileńsko-kowieńskimi, powstały w latach 1820–1823. Zostały opublikowane w drugim tomie „Poezji” Mickiewicza.

Punktem wyjścia części II jest dawny obrzęd dziadów, związany z wierzeniami ludowymi i przywoływaniem duchów zmarłych. Akcja rozgrywa się nocą w cmentarnej kaplicy. Zgromadzonym ludziom przewodzi Guślarz, który przywołuje kolejne duchy, aby żyjący mogli udzielić im pomocy. Pojawiają się duchy dzieci – Józia i Rózi, widmo okrutnego Złego Pana oraz duch młodej Zosi. Każda z tych postaci przynosi ze sobą określoną prawdę moralną. Mickiewicz pokazuje w ten sposób prosty, ale niezwykle konsekwentny system ludowej etyki. Człowiek nie może osiągnąć pełni człowieczeństwa, jeśli nie zaznał zarówno radości, jak i cierpienia. Nie może być szczęśliwy ten, kto krzywdzi in-

nych i pozostaje obojętny na ich nieszczęście. Nie wystarczy również żyć poza światem i ludźmi – trzeba umieć kochać i uczestniczyć w doświadczeniach innych.

W świecie „Dziadów” granica między życiem i śmiercią okazuje się więc bardzo cienka. Zmarli powracają, ponieważ ich ziemskie życie nie zostało dopełnione. Potrzebują żywych, a żywi potrzebują ich doświadczenia i przestrogi. To właśnie tutaj pojawia się jedna z najważniejszych myśli całego cyklu: nasze czyny mają konsekwencje, a człowiek ponosi odpowiedzialność za sposób, w jaki traktuje innych.

Gustaw – człowiek, który przegrał miłość

Część IV przenosi czytelnika w zupełnie inny świat. Obrzęd ludowy ustępuje miejsca dramatu wi jednostki.

Do domu Księdza przybywa tajemniczy Pustelnik. Stopniowo dowiadujemy się, że jest nim Gustaw – nieszczęśliwy kochanek, którego ukochana związała swoje życie z innym mężczyzną. Bohater nie potrafi pogodzić się z utratą miłości. Jego opowieść staje się wielkim romantycznym monologiem o uczuciu, samotności i cierpieniu. Dla Gustawa miłość nie jest jednym z wielu doświadczeń życiowych. Jest wartością absolutną, nadającą sens całemu istnieniu. Kiedy ją traci, rozpada się również jego świat.

W tej części wyraźnie dostrzegamy inspiracje osobistymi doświadczeniami Mickiewicza, zwłaszcza jego uczuciem do Maryli Wereszczakówny. Nie należy jednak traktować Gustawa wyłącznie jako literackiego portretu

poety. Jest on przede wszystkim romantycznym bohaterem – człowiekiem przekonanym, że prawdziwa miłość może przekraczać granice życia i śmierci. Gustaw reprezentuje świat jednostkowego cierpienia. Jego największym problemem jest własne nieszczęście. Ale w kolejnej części „Dziadów” ten sam bohater przejdzie niezwykłą przemianę.

Gustaw umiera – rodzi się Konrad

Część III „Dziadów”, nazywana drezdeńską, powstała w 1832 roku, już po klęsce powstania listopadowego. To właśnie tutaj osobisty dramat bohatera ustępuje miejsca dramatu całego narodu.

Symboliczna przemiana zostaje dokonana w więziennej celi. Gustaw – nieszczęśliwy kochanek – staje się Konradem. Zmiana imienia oznacza coś znacznie więcej niż pojawienie się nowej postaci. Człowiek, który wcześniej cierpiał przede wszystkim z powodu utraconej miłości, zaczyna utożsamiać własny los z losem ojczyzny. Jego miłość zmienia swój przedmiot. Gustaw kochał kobietę. Konrad kocha naród. To jeden z najważniejszych kluczy do zrozumienia całego dramatu. Mickiewicz prowadzi swojego bohatera od cierpienia jednostkowego do cierpienia wspólnotowego, od osobistej tragedii do odpowiedzialności za ojczyznę.

Historia wkracza do dramatu

Część III jest mocno osadzona w wydarzeniach historycznych. Mickiewicz nawiązał do represji carskich wobec młodzieży wileńskiej, przede wszystkim członków Towarzystwa Filomatów i Towarzystwa Filaretów.

W latach 1823–1824 władze carskie prowadziły śledztwo przeciwko młodym ludziom podejrzewanym o działalność patriotyczną. Wielu z nich zostało uwięzionych, przesłuchiowanych, a następnie skazanych na zesłanie. Sam Mickiewicz również został aresztowany i osadzony w więzieniu. Dlatego sceny więzienne w „Dziadach” mają szczególną siłę. Literatura spotyka się tutaj z doświadczeniem pokolenia, które osobiście zetknęło się z represjami zaborcy. Mickiewicz pokazuje cierpienie młodych ludzi, brutalność aparatu władzy, przesłuchania i wywózki. Jednocześnie stawia pytanie znacznie trudniejsze: czy cierpienie narodu ma jakiegokolwiek sens? Po klęsce powstania listopadowego pytanie to nabrało dla Polaków szczególnego znaczenia.

Konrad przeciwko Bogu

Jedną z najsylniejszych scen III części „Dziadów” jest Wielka Improwizacja – niezwykle monolog Konrada.

Bohater czuje w sobie ogromną siłę. Jest poetą i przekonany jest o własnej wyjątkowości. Kocha swój naród tak bardzo, że pragnie otrzymać władzę nad ludzkimi duszami. Wierzy, że dzięki niej mógłby uczynić ludzi szczęśliwymi i uratować ojczyznę. Konrad zwraca się do Boga, ale jego modlitwa stopniowo zamienia się w bunt. Nie potrafi zaakceptować cierpienia niewinnych ludzi. Chce zrozumieć, dlaczego Bóg pozwala na krzywdę całego narodu. W końcu niemal rzuca Boga wyzywanie. ▶

Czesław Borys Jankowski, ilustracje do „Dziadów I, II, IV” Adama Mickiewicza, 1896, Lwów, fot. Biblioteka Narodowa Polona



Właśnie w tej postawie ujawnia się prometeizm Konrada. Podobnie jak mityczny Prometeusz buntuje się on w imię ludzi i gotów jest cierpieć za wspólnotę. Jednocześnie jego postawa ma w sobie ogromną pychę. Konrad zaczyna wierzyć, że dzięki własnemu geniuszowi mógłby kierować losem innych. Autor nie daje więc prostej odpowiedzi. Pokazuje bohatera wielkiego w swojej miłości do narodu, ale zarazem niebezpiecznie przekonanego o własnej wyjątkowości.

Pokora Księdza Piotra

Przeciwieństwem Konrada jest Ksiądz Piotr. Konrad chce zmusić Boga do odpowiedzi. Ksiądz Piotr przyjmuje postawę pokory i zawierzenia. I właśnie jemu zostaje dana profetyczna wizja przyszłości. W Widzeniu Księdza Piotra cierpienie Polski zostaje przedstawione w perspektywie religijnej. Naród polski przechodzi drogę przypominającą mękę Chrystusa: zostaje niewinnie skazany, cierpi, ale jego ofiara ma prowadzić do przyszłego odrodzenia. Z tą wizją wiąże się jedna z najbardziej znanych idei polskiego romantyzmu – mesjanizm. Cierpienie Polski nie jest w tej koncepcji pozbawione znaczenia. Ma stać się częścią większego planu dziejowego i prowadzić do odrodzenia wolności. Dzisiaj możemy patrzeć na tę ideę z historycznego dystansu. Trzeba jednak pamiętać, czym była dla ludzi żyjących po utracie państwa i kolejnych klęskach narodowych. Dawała nadzieję, że ofiary poniesione przez poprzednie pokolenia nie były daremne.

A co z częścią I?

Historia „Dziadów” jest jeszcze bardziej skomplikowana. Około 1821 roku powstawały również fragmenty części I, której Mickiewicz nigdy nie ukończył i nie opublikował za życia. Ukazała się ona dopiero po śmierci poety, w 1860 roku. Ma charakter fragmentaryczny i zawiera między innymi motywy miłosne oraz elementy związane z obrzędem dziadów. Jej nieukończona forma przypomina nam, że cały cykl nigdy nie stał się jednolitą, zamkniętą konstrukcją. I właśnie ta fragmentaryczność jest jedną z cech dramatu romantycznego. Mickiewicz świadomie przekraczał reguły klasycznego teatru. Nie przestrzegał zasady jedności czasu, miejsca i akcji. Łączył sceny realistyczne z fantastycznymi, historię z religią, ludowe wierzenia z filozofią, dramat osobisty z dramatem narodowym.

Jak więc czytać „Dziady”?

Być może najłatwiej zrozumieć to wielkie dzieło, obserwując przemianę jego bohatera. Najpierw spotykamy świat ludowej moralności, w którym

duchy uczą żywych odpowiedzialności za własne czyny. Następnie poznajemy Gustawa – człowieka całkowicie pochłoniętego przez osobistą miłość i własne cierpienie. Wreszcie pojawia się Konrad, który przekracza granice indywidualnego dramatu i bierze na siebie cierpienie narodu.

W ten sposób rozszerza się perspektywa całego utworu: od człowieka – do wspólnoty; od miłości osobistej – do miłości ojczyzny; od cierpienia jednostki – do cierpienia narodu; od pytania o sens własnego życia – do pytania o sens historii. I właśnie dlatego „Dziady” nie są wyłącznie opowieścią o duchach, romantycznej miłości czy walce Polaków z carskim zaborcą. Są również dramatem człowieka, który próbuje zrozumieć, dlaczego cierpimy, gdzie kończy się wolność jednostki, czym jest odpowiedzialność za innych i czy można odnaleźć sens w wydarzeniach, które wydają się pozbawione sensu.

„Dziady” – nie tylko szkolna lektura

Od powstania „Dziadów” minęło niemal dwieście lat, a świat, w którym żył Mickiewicz, dawno przestał istnieć. Pozostały jednak pytania, które poeta postawił swoim czytelnikom. Czym jest wolność? Ile człowiek może poświęcić dla innych? Czy jednostka ma prawo przemawiać w imieniu całej wspólnoty? Czy cierpienie może mieć sens? Gdzie przebiega granica między wielkością człowieka a jego pychą? Być może właśnie dlatego „Dziady” wciąż do nas przemawiają.

Dla Polaków żyjących poza granicami kraju utwór Mickiewicza może mieć jeszcze jeden wymiar. Przypomina bowiem, że polska kultura przez stulecia rozwijała się nie tylko w granicach dzisiejszej Polski. Wyrastała również z doświadczenia wielokulturowych ziem dawnej Rzeczypospolitej, ze spotkania różnych języków, tradycji i narodów.

Sam Mickiewicz był poetą takiego właśnie pogranicza. Dlatego warto czasem odłożyć na bok szkolne definicje: prometeizm, mesjanizm, synkretyzm czy dramat romantyczny – choć są one potrzebne do zrozumienia dzieła – i spróbować zobaczyć za nimi człowieka. Człowieka, który najpierw cierpi z powodu utraconej miłości, później cierpi razem ze swoim narodem, buntuje się przeciwko niesprawiedliwości i próbuje znaleźć odpowiedź na pytanie, czy po klęsce może jeszcze istnieć nadzieja. Może właśnie w tym tkwi tajemnica „Dziadów”. To nie tylko wielki dramat polskiego romantyzmu. To opowieść o miłości, cierpieniu i wolności – trzech doświadczeniach, które nie należą wyłącznie do epoki Adama Mickiewicza.

Mirosław Szczesiak,
nauczyciel kierowany ORPEG

Młodzi liderzy z Mołdawii zdobywali doświadczenie w Polsce

Pod koniec sierpnia 2026 roku młodzież z Mołdawii uczestniczyła w „Polonijnej Szkole Liderów Wschodu”. Projekt został zrealizowany przez Stowarzyszenie Odra-Niemen we Wrocławiu i sfinansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Udział w projekcie był dla młodych ludzi okazją do zdobycia nowych doświadczeń, poszerzenia wiedzy oraz rozwijania umiejętności potrzebnych w działalności społecznej i polonijnej. Spotkania, warsztaty i wspólnie spędzony czas sprzyjały także integracji oraz wymianie pomysłów z rówieśnikami.

Młodzież wróciła do Mołdawii pełna pozytywnych wrażeń, nowych inspiracji i energii do działania. Uczestnicy deklarują, że wiedzę i doświadczenia zdobyte w Polsce chcą wykorzystać w codziennej działalności organizacji polonijnych, angażując się jeszcze aktywniej w życie miejscowej społeczności polskiej.

W projekcie wzięli udział: Evghenii Tabanaschi, Jan Pogrebnoj, Maxim Panteleev, Dmitri Zagoruico, Ilona Gulinskaia, Elizaveta Pogorelskaia, Margarita Ababii, Timur Cvasnitchii, Maxim Caranfil, Gheorghe Ababii.





Margarita Ababii (Kiszyniów):

– Przez ostatni tydzień lata brałam udział w wydarzeniu organizowanym przez Stowarzyszenie Odra-Niemen i dofinansowanym przez MSZ – „Polonijnej Szkole Liderów Wschodu” dla młodzieży z Mołdawii, Ukrainy, Litwy i innych krajów Europy Wschodniej.

Na warsztatach mieliśmy możliwość rozwijać swoje kompetencje liderские, nauczyliśmy się efektywnej pracy zespołowej poprzez grę, polepszaliśmy znajomość języka polskiego.

Warsztat medialny był po prostu rewelacyjny! Poprowadził go Paweł Przewoźny – profesjonalista, człowiek, dla którego pasja stała się dziełem całego życia. Tworzyliśmy wspólnie filmik o naszym doświadczeniu bycia Polakiem za granicą, przy czym każdy uczestniczył w tworzeniu scenariusza.



Udzieliliśmy też wywiadu w profesjonalnych warunkach do nagrywania (kamery, oświetlenie, mikrofony, setup). Dzięki temu warsztatowi zrozumiałam, że filmy tak naprawdę utrwalają pamięć o ważnych chwilach w naszym życiu. Nagrany przez naszą grupę filmik zostanie z nami na całe życie jako pamięć o tym fajnym klimacie, który panował przez cały tydzień na zjeździe.

Mieliśmy również okazję wcielić się w role wolontariuszy podczas „Biegu Niezłomnych” w Sobótce, gdzie od środka zobaczyliśmy, jak wygląda organizacja masowego wydarzenia.

Chciałabym podziękować Stowarzyszeniu Odra-Niemen za tak dobrze przygotowany program, gościnność i niezapomniane chwile we Wrocławiu! Polecam wszystkim młodym ludziom branie udziału w wyjazdach polonijnych. To nie tylko warsztaty i wykłady, ale też poznanie osób o podobnym doświadczeniu z innych polonijnych środowisk w swoich krajach. A kontakty to najcenniejsze z czym później wracamy do domu!

ło to, że zarządzanie projektami poznaliśmy w terenie. Wyjechaliśmy na wizytę studyjną do Sobótki na „Bieg Inki”. Zamiast siedzieć w sali, mogliśmy na żywo obserwować pracę NGO, podział ról, logistykę i współpracę organizatorów oraz wolontariuszy podczas prawdziwego wydarzenia.

Świetnie wspominam też warsztaty medialne, gdzie poznawaliśmy tajniki pracy z kamerą, kadrowania i pisanie scenariuszy. Te umiejętności wykorzystaliśmy w praktyce podczas naszego wyjazdu edukacyjno-kulturowego do Krakowa.

Wisienką na torcie było eksperckie spotkanie z przedstawicielem kierownictwa DWPPG MSZ, podczas którego rozmawialiśmy o wspieraniu inicjatyw polonijnych i roli naszego pokolenia w budowaniu relacji z Polską.



Bardzo ważne było dla mnie także poznanie polskiego społeczeństwa. Integracja przebiegała dość łatwo, ponieważ spotkałem wielu miłych, otwartych i cierpliwych ludzi, którzy odnosili się do wszystkich z szacunkiem. Poznałem również osoby z Mołdawii, Ukrainy, Białorusi i Litwy. Dzięki temu zdobyłem ciekawe doświadczenie kulturowe, dowiedziałem się więcej o innych krajach i nawiązałem wartościowe kontakty. Uczestnicy zostawili w mojej pamięci niezapomniane wspomnienia i, można tak powiedzieć, szczególne miejsce w moim sercu.

Poza tym uczestniczyliśmy jako wolontariusze w maratonie. To również było dla mnie ważne doświadczenie. Zmotywowało mnie do częstszego uprawiania sportu, udziału w różnych wydarzeniach i pomagania innym.

Ogólnie ten zjazd dał mi nie tylko nową wiedzę i znajomości, ale również dużo inspiracji. Chcę więcej tworzyć, aktywniej uczestniczyć w życiu społecznym i kontynuować swoją działalność w Polsce.

Elizaveta Pogorelskaia (Bielce):

– Za mną osiem niezwykle intensywnych dni w ramach „Polonijnej Szkoły Liderów Wschodu”. Zamiast samej teorii, organizatorzy postawili na maksimum praktyki i świetnie ułożony, zróżnicowany harmonogram.

Zaczęliśmy od solidnych podstaw – warsztatów z kompetencji liderskich. Na własnej skórze testowaliśmy komunikację interpersonalną, rozwiązywanie konfliktów i zarządzanie zespołem w sytuacjach kryzysowych. Zupełnie osobnym, ale jakże aktualnym blokiem były zajęcia z przeciwdziałania dezinformacji, gdzie nauczyliśmy się weryfikować fake newsy i świadomie budować przekaz w mediach społecznościowych. Mieliśmy też świetne warsztaty z języka polskiego, na których nauczyliśmy się jak pisać teksty i ogłoszenia tak, by brzmiały naturalnie, profesjonalnie i przyciągały uwagę.

Ta wiedza to absolutne złoto dla naszych przyszłych projektów! Ogromnym plusem by-

Dmitri Zagoruico (Bielce):

– Najbardziej na tym zjeździe podobały mi się warsztaty, ponieważ były nie tylko interesujące, ale również bardzo przydatne dla mojego rozwoju osobistego. Na jednym z nich pod kierunkiem Pawła Przewoźnego nagrywaliśmy wywiad i tworzyliśmy film o nas – polonijnych liderach Wschodu. Opowiadał nam, jak prawidłowo przygotowywać wywiady, jak pracować z kamerą oraz jakie projekty można realizować w mediach. Bardzo mnie to zainspirowało. Po tych zajęciach poczułem większą motywację do tworzenia własnych projektów, które mogłyby być przydatne dla społeczeństwa.

Kolejny warsztat był poświęcony rolom, jakie pełniemy w społeczeństwie. Niektórzy są liderami, inni koordynatorami, organizatorami albo osobami, które wspierają drugich. Dzięki temu zajęciu lepiej zrozumiałem, jaką osobą jestem obecnie i kim chciałbym zostać w przyszłości. Takie warsztaty pomagają nie tylko zdobywać nową wiedzę, ale również lepiej poznawać samego siebie.



„PAMIĘĆ, KTÓRA ŁĄCZY”

Ogólnopolskie Spotkanie Środowisk Kresowych 2026



Festiwal Dziedzictwa Kresów od ponad dwudziestu lat zajmuje szczególne miejsce na kulturalnej mapie Podkarpacia. Z lokalnej inicjatywy wyrósł na wydarzenie o zasięgu ogólnopolskim, przyciągające osoby, którym bliska jest historia dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej.

Nie jest to jednak wyłącznie sentymentalna podróż do świata utraconych małych ojczyzn. Festiwal stał się przestrzenią rozmowy o wspólnej historii, kulturze oraz odpowiedzialności za zachowanie tego dziedzictwa dla przyszłych pokoleń.

Festiwal Dziedzictwa Kresów w swojej XXII edycji gościł przedstawicieli i partnerów z Mołdawii. Polacy z Kiszyniowa i Komratu uczestniczyli w konferencjach, spotkaniach i rozmowach o dziedzictwie kulturowym.

Są miejsca, do których przyjeżdża się nie tylko, by wspominać przeszłość, ale przede wszystkim, by spotkać ludzi świadomych znaczenia historii dla współczesności. To właśnie do Kresowej Osady w Baszni Dolne 25 lipca 2026 roku przybyli uczestnicy Ogólnopolskiego Spotkania Środowisk Kresowych, jednego z kluczowych wydarzeń Festiwalu Dziedzictwa Kresów.

Panel dyskusyjny pod hasłem „Pamięć, która łączy”, zgromadził reprezentantów organizacji kresowych z Polski i zagranicy, w tym z Mołdawii. Pierwsza część obrad poświęcona była współczesnym środowiskom polskim na Wschodzie. Ludmiła Wolewicz i Maria Manolowa przybliżyły losy Polaków mieszkających w Gagauzji, ukazując ich codzienny wysiłek na rzecz zachowania języka, tradycji i więzi z ojczyzną przodków. O działalności Stowarzyszenia „Polska Wiosna w Mołdawii” mówili Alexei Bondarciuc i Dana Pavlovschi. Ich wystąpienie pokazało, jak wiele można osiągnąć dzięki społecznemu zaangażowaniu: od organizowania wydarzeń kulturalnych i edukacyjnych po budowanie współpracy z polskimi instytucjami. Była to opowieść o ludziach, którzy każdego dnia udowadniają, że narodowa tożsamość nie zależy od miejsca zamieszkania, lecz od pamięci o własnych korzeniach i troski o ich zachowanie.

Do tych refleksji nawiązał również Krystian Fila, Prezes Oddziału Podkarpackiego Stowarzyszenia Odra-Niemen, przedstawiając działalność organizacji, od lat wspierającej Polaków mieszkających na dawnych Kresach Rzeczypospolitej. Zwrócił uwagę na znaczenie oddolnych inicjatyw społecznych, dzięki którym pamięć o historii i kulturze Kresów znajduje swój wyraz w konkretnych działaniach – od przedsięwzięć edukacyjnych i patriotycznych po pomoc kierowaną do rodaków pozostających poza granicami kraju. W jego wystąpieniu wybrzmiała również potrzeba budowania więzi między pokoleniami oraz przekazywania młodym ludziom wiedzy o wspólnym dziedzictwie. Był to głos przypominający, że troska o Kresy nie ogranicza się do wspomniania przeszłości, lecz oznacza także odpowiedzialność za pielęgnowanie pamięci i umacnianie wspólnoty we współczesnym świecie.



■ Ludmiła Wolewicz



■ Dana Pavlovschi



■ Alexei Bondarciuc

Ważnym punktem obrad była również prelekcja Natalii Jędruszczyk, Dyrektora Muzeum Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej w Chełmie. W swoim wystąpieniu mówiła o konieczności zachowania pamięci o ofiarach tragicznych wydarzeń na Wołyniu oraz o odpowiedzialności muzeów i instytucji kultury za dokumentowanie historii. Podkreślała, że rzetelne badania i przekazywanie wiedzy młodym pokoleniom są najlepszym sposobem ocalenia prawdy o wydarzeniach, które na trwałe zapisały się w dziejach Europy Środkowo-Wschodniej.

Duże zainteresowanie wzbudziła także opowieść księdza arcybiskupa Tomasza Pety, Metropolity Astanty i Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Kazachstanu, który przybliżył zgromadzonym losy Polaków zesłanych do Kazachstanu, historię wioski Ozior-

noje zwanej „cudem na stepie” oraz dzieje powstania tamtejszego Sanktuarium Narodowego.

Ogólnopolskie Spotkanie Środowisk Kresowych od dawna nie jest już wyłącznie konferencją naukową. W przerwach między wystąpieniami toczyły się rozmowy o nowych projektach badawczych, publikacjach, współpracy z organizacjami polskimi na Litwie, Ukrainie i w Mołdawii oraz o sposobach zainteresowania młodego pokolenia historią dawnych Kresów.

To właśnie podczas takich rozmów rodzą się pomysły wspólnych inicjatyw, nowych wydawnictw czy przedsięwzięć edukacyjnych, które później przekładają się na konkretne działania.

Siłą Festiwalu Dziedzictwa Kresów jest jego niezwykła zdolność łączenia różnych wymiarów pamięci i kultury. Obok konferencji

naukowych odbywają się koncerty, wystawy, spotkania autorskie, warsztaty, prezentacje kulinarne i wydarzenia artystyczne. Dzięki temu historia nie pozostaje zamknięta w książkach i archiwach, lecz staje się żywym doświadczeniem obecnym w muzyce, literaturze, sztuce, tradycji oraz w spotkaniach ludzi, których łączy pamięć o Kresach.

Tegoroczne Ogólnopolskie Spotkanie Środowisk Kresowych, będące jednym z ważnych elementów Festiwalu, po raz kolejny udowodniło, że historia Kresów nie jest jedynie opowieścią o przeszłości, lecz żywym zobowiązaniem wobec tych, którzy ją tworzyli, oraz wobec przyszłych pokoleń, które będą strzec jej pamięci i dziedzictwa.

źródło: kresymuzeum.pl

fot: facebook.com/SONPodkarpacie



Narodowe Czytanie w ośrodkach polonijnych Naddniestrza



TYRASPOL

5 września br. w Centrum Kultury Polskiej „Jasna Góra” w Tyraspolu odbyło się Narodowe Czytanie „Dziadów” Adama Mickiewicza. Wspólne czytanie „Dziadów” było niezwykle, wręcz magiczną ucztą duchową, która pozwoliła nam dotknąć dawnych słowiańskich obrzędów. Serdecznie dziękujemy naszej nauczycielce, pani Marii Drąg, za piękne rozpoczęcie nowego roku szkolnego w atmosferze polskiej literatury i kultury!

Natalia Siniawska,
prezes TKP „Jasna Góra”



RYBNICA



Narodowe Czytanie w Stowarzyszeniu „Polonia” w Rybnicy to już tradycja. To nie tylko spotkanie z klasyką literatury, ale przede wszystkim przestrzeń do pielęgnowania języka ojczystego oraz podtrzymywania tożsamości narodowej. (is)

Narodowe Czytanie w Gagauzji

W sobotę, 26 września Stowarzyszenie Polaków Gagauzji wzięło udział w kolejnej edycji Narodowego Czytania. Akcja, promująca polską literaturę pod patronatem Pary Prezydenckiej, odbyła się już po raz 15. W tym roku Polacy w kraju i za granicą czytali dramat Adama Mickiewicza „Dziady”.

W siedzibie naszego stowarzyszenia w Komracie spotkali się uczniowie uczęszczający na zajęcia języka polskiego oraz członkowie polskiej społeczności z Komratu wraz z rodzinami.

Uczestnicy spotkania zapoznali się z ideą i historią Narodowego Czytania oraz z biografią i twórczością Adama Mickiewicza. Następnie uczniowie przeczytali II część „Dziadów”. Jesienna dekoracja, płonące świece i nastrojowa muzyka stworzyły niezwykle tło podczas czytania dzieła. Wydarzenie spotkało się z żywym zainteresowaniem uczestników i zostało przez nich wysoko ocenione pod względem artystycznym.

Wład Bielczew
fot. Marina Tufekci



KOMRAT

Dzień Sienkiewicza w Raszkowie



We wrześniu 2026 roku w Raszkowie (Naddniestrze) odbył się kolejny Dzień Henryka Sienkiewicza, organizowany przez Towarzystwo Kultury Polskiej „Jasna Góra”.

Tegoroczna edycja przyniosła wyjątkowe, międzynarodowe spojrzenie na dziedzictwo polskiego noblisty. W wydarzeniu wzięli udział eksperci i goście reprezentujący m.in. Wielką Brytanię, Bułgarię, Ukrainę, Kazachstan, Kirgistan oraz Polskę. Ich obecność pozwoliła na wymianę doświadczeń związanych z promocją polskiej kultury. Centralnym punktem



programu była debata pt. „Literatura, tożsamość i międzynarodowe perspektywy”. Skupiono się w niej na ponadczasowym wymiarze twórczości Sienkiewicza oraz roli jego dzieł w kształtowaniu tożsamości narodowej Polaków żyjących poza granicami kraju. Panel dyskusyjny poprowadziły doświadczone polskie prelegentki, nauczycielki języka polskiego: Wiesława Świerszcz, Agnieszka Jermołowicz oraz Beata Maciejczyk.

Spotkanie uświetnili swoją obecnością Ambasador RP w Mołdawii Tomasz Kobzdej oraz Konsul Ewa Kaczan-Winiarska wraz z towarzyszącą delegacją.

W programie tego wydarzenia znalazły się również artystyczne inscenizacje fragmentów dzieł Sienkiewicza oraz występy muzyczne.

Dla Polonii w Naddniestrzu postać autora Trylogii ma wymiar szczególny. Raszków oraz malownicze ziemie nad Dniestrem nieodłącznie kojarzą się z historycznym światem utrwalonym na kartach powieści Sienkiewicza – to właśnie tutaj pamięć o bohaterach dawnej Rzeczypospolitej jest wciąż żywa i z dumą przekazywana młodszemu pokoleniu.

Fot.: Valeria Barnovskaya, Dmitri Baboi



Miłość i przyroda w poezji i polskiej piosence

Wyjątkowy wieczór polskiej kultury w Kiszyniowie

W Kiszyniowie odbył się wyjątkowy wieczór poetycko-muzyczny pod hasłem „Miłość i przyroda w poezji i polskiej piosence”.

Spotkanie zgromadziło około 40 osób, które wspólnie odkrywały piękno polskiego słowa, muzyki oraz ponadczasowych motywów miłości i natury obecnych w naszej kulturze. Przed publicznością wystąpiła młodzież z kiszyniowskich liceów, prezentując utwory poetyckie oraz piosenki związane z tematyką spotkania. W programie uczestniczyli również nauczyciele skierowani przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą (ORPEG) do pracy w Kiszyniowie. Wspólny występ młodzieży i pedagogów stworzył ciepłą, pełną wzruszeń atmosferę i pokazał, że polska poezja i piosenka mogą pięknie łączyć pokolenia.

Wieczór był nie tylko wydarzeniem artystycznym, ale również okazją do spotkania osób zainteresowanych językiem i kulturą polską. Poezja, muzyka i wspólne przeżywanie prezentowanych utworów pozwoliły uczestnikom na chwilę zatrzymać się przy tym, co w sztuce szczególnie bliskie człowiekowi – uczuciach, pięknie świata i wrażliwości na drugiego człowieka.

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie „Polska Wiosna w Mołdawii”. Dzięki jego inicjatywie mieszkańcy Kiszyniowa po raz kolejny mogli spotkać się z polską kulturą w żywej i atrakcyjnej formie. Liczna obecność publiczności potwierdziła, że tego rodzaju wydarzenia są ważnym elementem życia polonijnego oraz służą podtrzymywaniu więzi z językiem, literaturą i tradycją polską. Spotkanie zakończyło się w serdecznej atmosferze, pozostawiając uczestnikom wiele pięknych wrażeń. Był to wieczór, w którym polskie słowo i muzyka połączyły młodzież, nauczycieli i publiczność we wspólnym przeżywaniu kultury.

Mirosław Szcześniak, nauczyciel kierowany ORPEG



ŚWIĘTO PŁONÓW w Słobodzie-Raszkowie



**Niosą nam tu wieniec ze szczerego złota!
Grajże, grajku, a wesoło,
bo dziś wszyscy staniam wkoło.
Płon przynieśli, płon!**

Maria Konopnicka



Parafia pw. św. Marty w Słobodzie-Raszkowie (Naddniestrze) co roku obchodzi Święto Płonów. Impreza ta na stałe wpisała się w kalendarz tamtejszych dożynek i słynie z barwnego korowodu i występów zespołu wokalnego „Słobodzianki”, działającego przy Towarzystwie Kultury Polskiej „Mała Ojczyzna”.



fot. Facebook TKP Mała Ojczyzna

Święto świeckie, religijne czy państwowe?

Niezwykła historia dożynek w Polsce

Dożynki to jedno z najstarszych i najbardziej fascynujących świąt w polskiej tradycji. Dawne słowiańskie obrzędy spłoty się z kalendarzem liturgicznym, w PRL przekształciły się w propagandę, by ostatecznie powrócić do lokalnych korzeni. Polskie dożynki miały – i nadal mają – wiele oblicz.

Dożynki, czyli prastare święto płonów

Tradycja dziękowania za zbiory sięga czasów przedchrześcijańskich i zakorzeniona jest w słowiańskim kalendarzu obrzędowym. Pierwotnie obchody te miały miejsce w okresie równonocy jesiennej i wiązały się z kultem bóstw opiekuńczych, urodzaju oraz ziemi.

Słowianie składali ofiary z ostatnich snopów zbóż, owoców i zwierząt, aby wyrazić wdzięczność za obfitość oraz wyprosić przychylność sił natury na kolejny cykl wegetacyjny. Kluczową rolę odgrywał tzw. ostatni snop, zwany dawniej „dziadem” lub „babiakiem”, który ścinano z wielkim szacunkiem i przechowywano w izbie aż do kolejnych zasiewów, co miało zagwarantować ciągłość płodności ziemi.

Wraz z chrystianizacją ziem polskich pogańskie rytuały nie znikły, lecz wtopiły się w nowy kalendarz świąt. Dawne święto płonów włączono w chrześcijański kalendarz liturgiczny, łącząc je z obchodami Matki Boskiej Zielnej (15 sierpnia) lub organizując w niedzielę następującą po zakończeniu głównych prac żniwnych. Modlitwa współistniała z mnóstwem ludowych zwyczajów, mających chronić przyszłoroczne zbiory przed zarazą czy klęskami żywiołowymi. ▷

Праздник урожая в Польше называется Дожинки (доżynki). Это одно из самых красочных событий в традиционной культуре Польши.

Корни Дожинок – в дохристианских обрядах благодарения за плодородие земли. С течением времени этот праздник интегрировался в христианские традиции, сохранив при этом многие старинные обычаи.

Основная идея Дожинок – выражение признательности за щедрый урожай и надежда на благополучие в будущем году.



■ Dożynki na obrazie Artura Wierusza-Kowalskiego z 1910 roku.

/Fot. domena publiczna



Zwyczaje dożynkowe na polskiej wsi

W dobie feudalizmu i gospodarki folwarczno-pańszczyźnianej dożynki – zwane na niektórych obszarach „wieńczynami” lub „okrężnem” (od obrzędowego okrążania pól) – stały się kluczowym elementem wiejskiego życia społecznego. Ich początki sięgają XVI wieku.

Gdy ostatnie kłosa zostały ścięte, żniwiarze w uroczystym pochodzie szli do dworu gospodarza. Na czele orszaku niesiono jeden lub kilka wieńców dożynkowych, wplecionych z żyta, pszenicy, owsa, kwiatów i wstążek. Wieniec ten – często w kształcie korony – symbolizował zebrane plony i stanowił dar dla dworu. W zamian dziedzic gościł chłopów, wyprawiając ucztę z tańcami i muzyką, co stanowiło formę nagrody za ciężką, całosezonową pracę.

Jednym ze zwyczajów było zostawianie na polu tzw. przepiórki (lub „brody”) – kępy nieściętego zboża, ozdobionego polnymi kwiatami i kamieniami. Miało to na celu pozostawienie sił witalnych w glebie oraz zjednanie sobie duchów opiekuńczych. Niezwykle ważny był chleb, wypiekany z mąki pochodzącej z pierwszych ściętych snopów. Dzielenie się tym chlebem przez gospodarza ze wszystkimi zgromadzonymi stanowiło gest wspólnotowy, wyrażający życzenie, aby nikomu w nadchodzącym roku nie zabrakło pożywienia.

Dożynki w PRL, czyli scentralizowana propaganda

W czasach Polski Ludowej tradycyjne ludowe obyczaje zostały przejęte przez aparat państwowy i przekształcone w potężne narzędzie propagandy. Władze komunistyczne postanowiły nadać dożyńkom charakter ogólnonarodowy, tworząc tzw. Dożynki Centralne.



Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Wydarzenia te miały pokazywać rzekomy sukces socjalistycznej gospodarki rolnej, sojusz robotniczo-chłopski oraz nowoczesność polskiej wsi. Odbываły się one na wielkich stadionach – m.in. na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie czy na obiektach sportowych w Poznaniu, Białymstoku i Opolu.

Dożynki Centralne cechował ogromny rozmach i starannie wyreżyserowany scenariusz. Tysiące członków zespołów pieśni i tańca oraz kół gospodyń wiejskich z całego kraju tworzyło wielobarwne, choreograficzne widowiska.

Дожинок отмечают на уровне деревень, гмин, повятов и воеводств. Самые масштабные – государственные или региональные – собирают тысячи гостей и сопровождаются выставками сельскохозяйственной техники.

Обычно празднования проходят в последние выходные августа и в течение сентября.

ОСНОВНЫЕ ЭЛЕМЕНТЫ ДОЖИНОК

Украшение хлеба и полей

Символическое украшение мест урожая венками, гирляндами и снопами.

Венки из колосьев

Главный символ праздника – пышный венок. Его плетут из последних колосков пшеницы и ржи, украшают цветами, ягодами и яблоками.

Праздничные шествия

Жители с песнями, под аккомпанемент местных музыкантов несут по деревне дожинковые венки.

Народные костюмы

Участники праздника одеваются в национальные костюмы, подчеркивая культурное наследие региона.

Tradycyjne wieńce dożynkowe dekorowano nowymi symbolami – obok kłosów zbóż pojawiały się wizerunki kół zębanych, gołębi pokoju, a nawet maszyn rolniczych i godła państwowego. Oficjalne delegacje wręczały chleb dożynkowy I sekretarzowi KC PZPR oraz czołowym dygnitarzom państwowym. Zwyczaje o podłożu religijnym zostały całkowicie usunięte z oficjalnego programu.

Państwo wkracza w święto plonów: dożynki prezydenckie

Tradycja dożynek państwowych o charakterze reprezentacyjnym sięga jednak dalej wstecz, do okresu II Rzeczypospolitej. W 1927 roku z inicjatywy prezydenta Ignacego Mościckiego zorganizowano w Spale pierwsze Dożynki Prezydenckie. Spała, będąca letnią rezydencją głowy państwa, stała się symbolicznym miejscem spotkania władzy państwowej z przedstawicielami wsi ze wszystkich regionów Polski. W 1927 roku w obchodach wzięło udział ok. 10 tysięcy ludzi, a w kolejnym roku – aż 40 tysięcy. Tradycję tę kontynuowano z dużym rozmachem aż do wybuchu II wojny światowej.

Reaktywowano ją po latach transformacji ustrojowej. W 2000 roku do tradycji spotkań w Spale powrócił prezydent Aleksander Kwaśniewski, a kontynuowali ją kolejni prezydenci Rzeczypospolitej Polskiej. Współcześnie Dożynki Prezydenckie to uroczysta msza święta, ceremonia wręczenia chleba parze prezydenckiej przez starostów dożynkowych oraz ogólnopolski konkurs na najpiękniejszy wieniec.

Powrót do lokalności, czyli dożynki dziś

W XXI wieku dożynki przeszły kolejną przemianę, odnajdując swoje miejsce w skali lokalnej – na poziomie gmin, powiatów i województw. Choć wydarzenia ogólnokrajowe nadal się odbywają, to właśnie w mniejszych społecznościach bije dziś prawdziwe serce tej tradycji. Koła Gospodyń Wiejskich tworzą wieńce, często na wiele miesięcy przed terminem uroczystości. Niektóre są bardzo innowacyjne i zawierają np. odniesienia do aktualnych zjawisk społecznych lub politycznych.

Charakterystycznym elementem krajobrazu w okresie święta plonów stały się tzw. witacze – instalacje ze słomy ustawiane przy drogach, często opatrzone hasłami komentującymi np. sytuację ekonomiczną rolników. Od lat 90. XX wieku wyraźnie wzmościł się religijny wymiar święta, czego przejawem są masowe pielgrzymki rolników do sanktuariów, w tym największe ogólnopolskie obchody na Jasnej Górze w Częstochowie.

Dawne elementy obrzędowe – msza dziękczynna, dzielenie się chlebem czy korowód dożynkowy – współistnieją z koncertami muzycznymi, wystawami sprzętu rolniczego, promocją regionalnej żywności i rękodzieła oraz atrakcjami dla dzieci. Mimo upływu setek lat i wielu zmian ustrojowych, istota dożynek pozostała niezmienna: to wciąż moment zatrzymania się w corocznej rolniczej pracy oraz celebracji darów ziemi.

Autor tekstu: **Magdalena Rudzka**
źródło: www.national-geographic.pl

Народные гулянья

Во время Дожинок проходят ярмарки, выступления народных ансамблей, дегустация традиционных блюд, показ ремесленных изделий, концерты польских и зарубежных звезд.

Витачи

Это приветственные праздничные инсталляции из соломы, сена и подручных материалов, которые жители польских деревень строят на въездах в свои населенные пункты. Они служат оригинальными дорожными знаками и одновременно приглашают гостей на праздник урожая. Во многих воеводствах Польши проводятся официальные конкурсы на самый креативный «витач», из-за чего деревни активно соперничают друг с другом в мастерстве и масштабах построек.



■ Dożynkowy „witacz” ze słomy

Górskie jezioro w Tatrach

Morskie Oko jest jednym z najbardziej znanych i malowniczych jezior w polskich Tatrach. Położone w Dolinie Rybiego Potoku, u stóp Mięguszwieckich Szczytów, stanowi prawdziwą wizytówkę Tatr.

To piękne miejsce jest najczęstszym celem turystycznym w Tatrach wysokich na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego. W sezonie dzień nie udaje się tutaj pieszo tysiące turystów spragnionych podziwiać skalne otoczenie Morskiego Oka.

Morskie Oko leży na wysokości około 1395 m n.p.m., a jego maksymalna głębokość wynosi około 51 metrów. Jezioro wypełnia misę powstałą w wyniku działalności lodowca, dlatego zalicza się je do klasycznych jezior polodowcowych w Tatrach. Z brzegów Morskiego Oka rozciąga się jeden z najbardziej rozpoznawalnych widoków w polskich górach.

Jezioro otoczone jest wspaniałymi pionowymi ścianami skalnymi oraz strzelistymi szczytami. Imponujący amfiteatr polodowcowego kotła Morskiego Oka nosi charakter typowo wysokogórski. Urwiska olbrzymich ścian skalnych, otaczających bezpośrednio jezioro, należą pod względem krajobrazowym do najwspanialszych w Tatrach.

Jezioro otrzymuje dopływ wody z otaczających dolinek. Największy dopływ to potok płynący z położonego wyżej 200 m Czarnego Stawu, natomiast odpływ to wypływający ze stawu Rybi Potok, który poniżej tworzy stawki: Małe Morskie Oko, Żabie Oko, Małe Żabie Oko.

Woda w Morskim Oku jest przejrzysta na 11-14 metrów. Ma zieloną barwę i występują tu wyraźnie oddzielone warstwy wody zróżnicowane pod względem temperatury, tzw. termokliny.

Wokół Morskiego Oka poprowadzona jest ścieżka, którą warto się przespacerować i przyrzeć Morskiemu Oku z każdej strony.

Morskie Oko to nie tylko najpiękniejsze jezioro Tatr, ale także miejsce o burzliwej historii. Pierwsze wzmianki o nim pojawiły się już w XVI wieku,

a od XVII stulecia zaczęto regulować prawa do użytkowania jego otoczenia. W 1824 r. jezioro przeszło w ręce prywatne, a następnie stało się własnością Władysława Zamoyskiego. To właśnie on odegrał kluczową rolę w słynnym sporze granicznym z Węgrami, który rozstrzygnięto w 1902 r. na korzyść Galicji. Dzięki drodze Oswalda Balzera i pobudowaniu schroniska, Morskie Oko stało się ważnym celem turystów. Od 1933 r. jezioro należy do państwa polskiego.

Morskie Oko zachwycą każdego o każdej porze roku. To świetne miejsce na próbę sił i niewymagające pierwsze spacerów górskich. To także miejsce, w którym rozpoczyna się wiele poważnych szlaków turystycznych i taternickich. Po jeziorze, owianym wieloma legendami, kiedyś pływały tratwy. Morskie Oko to obiekt uwielbienia i zachwyty malarzy, grafików i fotografów, uwieczniających na dziełach nieprzemijające piękno Tatr.

Opr. **Elena Dudari**
na podst. /www.tatry-przewodnik.com.pl
fot. www.zakopane.pl

Ciekawostki

Morskie Oko od wieków pobudzało wyobraźnię i stało się przedmiotem wielu podań. Jedną z najbardziej znanych legend mówi o podziemnym połączeniu jeziora z Morzem Adriatyckim. Rzekomo świadczyły o tym przedmioty wyławiane z jego głębin, które miały pochodzić z zatopionych statków.

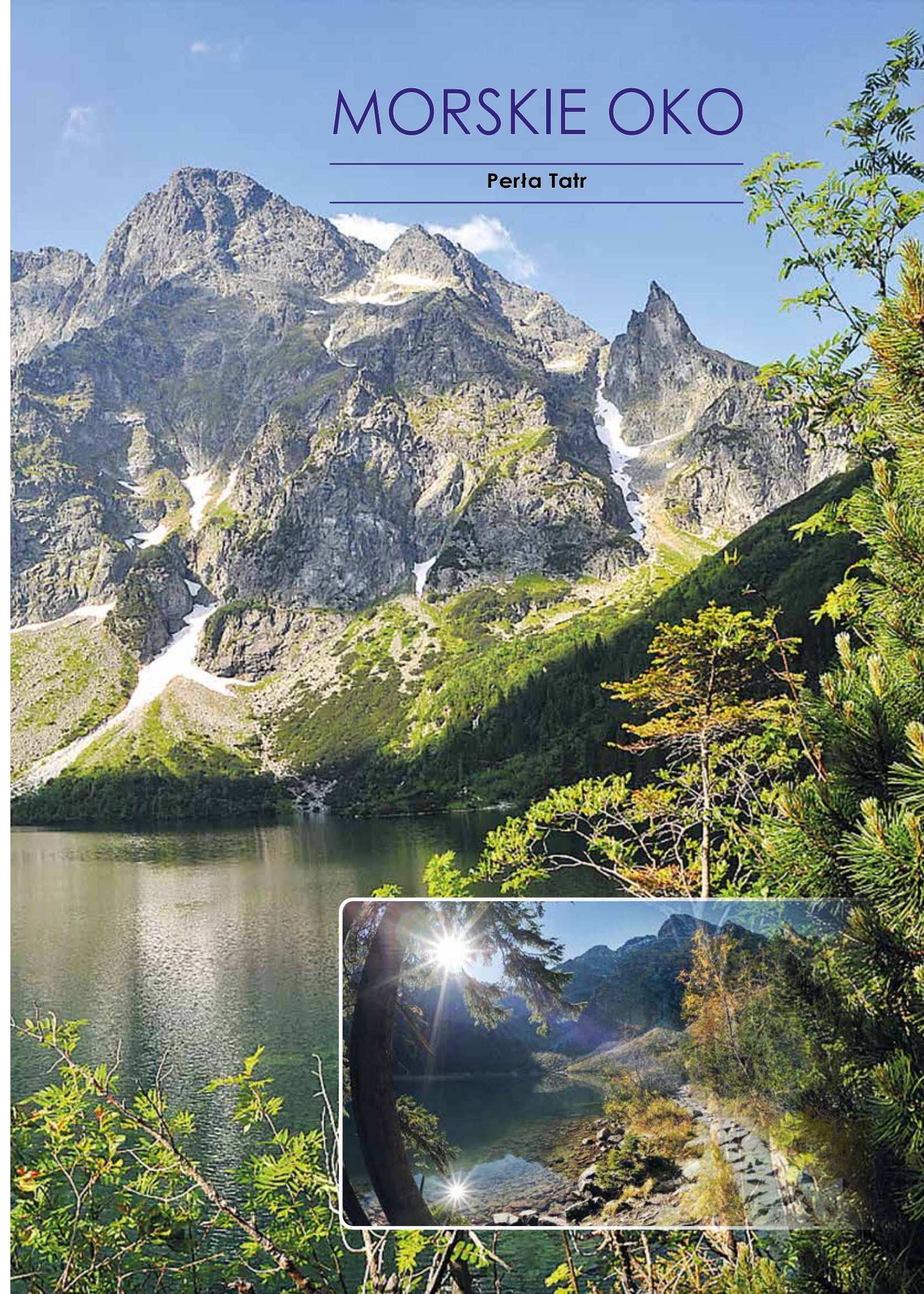
„Morskie Oko” jest tłumaczeniem z języka niemieckiego (Meeraugen), a wcześniej używana przez górali nazwa to Biały Staw. Inne historyczne określenia jeziora to Rybie Jezioro czy Rybi Staw.

Jezioro cieszy się także międzynarodowym uznaniem - w 2014 roku „The Wall Street Journal” zaliczył je do pięciu najpiękniejszych akwenów świata.



MORSKIE OKO

Perła Tatr



STARTUJE NABÓR NA WNIOSKI PROJEKTOWE NA 2027 ROK!

na zgłoszenia czekamy
do 30 października 2026 r.



Fundacja
**POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE**
im. Jana Olszewskiego

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego ogłasza nabór wniosków projektowych na 2027 rok.

O wsparcie finansowe mogą ubiegać się organizacje działające na rzecz Polaków za granicą, które chcą rozwijać edukację, kulturę oraz media polonijne. Dokumenty można składać do 30 października 2026 roku.

Tegoroczny nabór przynosi kluczową zmianę organizacyjną – dotychczasowe zgłoszenia e-mailowe zastąpiono nowym, dedykowanym Systemem Obsługi Wniosków. Generator online ma na celu usprawnienie procesu rejestracji organizacji oraz składania aplikacji.

Jak aplikować?

Składanie wniosków odbywa się bezpośrednio za pośrednictwem nowego portalu internetowego. Wnioskodawcy proszeni są o rejestrację organizacji i wybór odpowiedniego obszaru projektowego w systemie.

LINK DO GENERATORA WNIOSKÓW:

<https://wnioski.pol.org.pl/>